

Sygn.akt III RC 331/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Raciborzu Wydział III Rodzinny i Nieletnich: w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Stefania Wolska

Protokolant: sekr.sądowy Katarzyna Dworak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 grudnia 2014 roku w R.

sprawy z powództwa H. C.

przeciwko K. C.

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

1. obniża alimenty należne pozwanej K. C. od powoda H. C. z kwoty po 1000zł (tysiąc złotych) miesięcznie zasądzonej wyrokiem zaocznym tutejszego Sądu z dnia 25 maja 2011r. sygnatura akt III RC 401/10 na kwotę po 550zł (pięćset pięćdziesiąt złotych), poczynając od dnia 10 listopada 2011 roku, płatne w terminie do dnia 10-go każdego miesiąca z góry z 13% odsetek w stosunku rocznym w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat oraz dalszymi odsetkami ustawowymi w przypadku zmiany ich wysokości;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. kosztami postępowania obciąża powoda w granicach przez niego poniesionych;
4. odstępuje od obciążenia pozwanej kosztami sądowymi;
5. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego, w tym za instancję odwoławczą.

Sygn. akt III Rc 331/13

UZASADNIENIE

W dniu 10 listopada 2011r. Powód H. C. wniósł pozew o uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec byłej żony – pozwanej K. C., ustalonego wyrokiem zaocznym tut. Sądu z dnia 25 maja 2011r., sygn.akt III Rc 401/10 w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie z dniem wniesienia pozwu tj. od 10 listopada 2011 roku. W uzasadnieniu pozwu podał, że do dnia 18 października 2011 roku był zatrudniony w firmie (...) w Austrii, z wynagrodzeniem 5,70 Euro netto za godzinę oraz, że po tej dacie pracodawca nie zawarł z nim kolejnej umowy o pracę. Obecnie pozostaje bez pracy, jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w R. jako osoba bezrobotna. Egzekwując alimenty na wniosek wierzycielki K. K. zajął mu konto bankowe, na które wpływało jego wynagrodzenie za pracę w Austrii, tak, że obecnie nie posiada żadnych środków do życia, żadnych oszczędności. Znajduje się w niedostatku. Pozwana natomiast posiada emeryturę i jest właścicielką budynku mieszkalnego.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podała, że nie zaistniała zmiana stosunków, które uzasadniałyby uchylenie obowiązku alimentacyjnego na jej rzecz. Powód bowiem zawsze w okresie zimowym nie pracował, podejmował pracę po ustąpieniu warunków zimowych. Również powód nie wykazał, że utracił możliwości zarobkowe. Podniosła, że pozwany z pracy za granicą osiągał wysokie dochody, które pozwoliły mu na zbudowanie w przeciągu zaledwie jednego roku domu, i to bez obciążeń hipotecznych oraz zakupienie samochodu

marki S. (...). Pozwana zaś utrzymuje się jedynie z emerytury, wynoszącej 979 zł miesięcznie, gdyż egzekucja alimentów okazała się w znacznej części bezskuteczna.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2012 roku tut. Sąd uwzględnił powództwo i uchylił obowiązek alimentacyjny powoda H. C. wobec pozwanej K. C. ustalony wyrokiem zaocznym tut. Sądu z dnia 25 maja 2011r. w sprawie o sygn.akt III Rc 401/10 na kwotę po 1.000 złotych miesięcznie z dniem 17 listopada 2011 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i obciążył strony kosztami postępowania w poniesionym zakresie. Podstawy rozstrzygnięcia zawarte w uzasadnieniu przedmiotowego wyroku – karty 197 – 198 akt.

Od wyroku tego apelację wniosła pozwana K. C., zaskarżając go w całości, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sędem odwoławczym, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegający na stwierdzeniu – wbrew treści zgromadzonego materiału dowodowego – że istotne pogorszenie sytuacji materialnej pozwanej nie było związane z rozводом stron; że możliwości zarobkowe i majątkowe powoda uległy zmniejszeniu w stosunku do chwili wydania wyroku w sprawie o sygn.akt III Rc 401/10, a powód zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych względem pozwanej, bez ważnego powodu unika podjęcia zatrudnienia; naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 232 kpc poprzez oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. D. (1); naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności art. 233par.1 kpc i art 328 par.2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na pominięciu dowodów w postaci ofert zatrudnienia dla osób o takich kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym, jakimi dysponuje powód; pominięciu innych dowodów wskazujących, że możliwości zarobkowe powoda nie uległy zmniejszeniu w stosunku do chwili wydania wyroku w sprawie o sygn. akt III Rc 401/10, a także nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd ferując zaskarżony wyrok odmówił im waloru wiarygodności.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyniku rozpoznania apelacji wyrokiem z dnia

11 lipca 2013 roku w sprawie sygn.akt III Ca 111/13 uchylił zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3

i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Raciborzu, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy stwierdził, że apelacja pozwanej musiała odnieść skutek z uwagi na okoliczność, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy. W szczególności za chybione uznał stwierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że istotne pogorszenie sytuacji materialnej pozwanej po rozwodzie nie było spowodowane orzeczeniem rozwodu z winy jej męża – powoda H. C.. Sąd Okręgowy wskazał bowiem, że gdyby strony pozostawały w związku małżeńskim

i mieszkały nadal razem, to zgromadzone przez powoda środki finansowe nie musiałyby zostać przeznaczone przez niego na budowę nowego domu i stanowiłyby zabezpieczenie stron procesu na przyszłość, a także strony mogłyby korzystać ze zgromadzonego przez powoda na jego koncie w (...) ubezpieczenia (...), w wysokości 30.000zł. Ponadto jako najistotniejsze Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana nie byłaby zmuszona do spłaty pozwanemu części ich majątku dorobkowego i w związku z tym nie musiałyby zaciągać wysokiego kredytu. Zatem na pewno doszło do pogorszenia sytuacji materialnej pozwanej jako małżonka niewinnej, wobec którego orzeczono rozwód (art.60 par 2 k.r. i o.) co najmniej w zakresie płaconej przez nią kwoty 474 zł miesięcznie z tytułu wyżej wymienionej spłaty na rzecz powoda. Nadto Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy w kontekście regulacji art 138 k.r. i o.

W szczególności nie porównał stosunków obecnych z warunkami poprzednio istniejącymi, zarówno odnoszących się do uprawnionej pozwanej, jak i zobowiązanego powoda w kontekście art. 60 par.2 k.r. i o. i art. 138 k. r. i o. gdyż za niewystarczające jest stwierdzenie, że sytuacja majątkowa powoda uległa pogorszeniu z powodu utraty przez niego pracy za granicą, a to bez ustalenia czy ma on możliwość podjęcia tam pracy. W szczególności zaś Sąd wskazał na niedorzeczność tłumaczenia się powoda, że ma trudności ze znalezieniem pracy za granicą bo nie zna

języka biorąc pod uwagę, że ostatnie 15 lat pracował w państwach niemieckojęzycznych i nie przeszkadzało mu to w wykonywaniu pracy. Również Sąd Okręgowy wskazał, że wobec żądania przez powoda uchylenia obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanej Sąd musiałby ustalić, że doszło do ustania tego obowiązku, wobec odpadnięcia którejś z przesłanek uzasadniających ten obowiązek, czy to po stronie uprawnionej czy to po stronie zobowiązanego. Tak więc pozwana musiałaby sama zabezpieczyć wszystkie swoje usprawiedliwione potrzeby, a z drugiej strony powód musiałby wykazać, że nie ma żadnych możliwości zarobkowych i majątkowych przy założeniu, że możliwości tych nie należy kojarzyć z faktycznie uzyskiwanymi zarobkami lecz z oceną możliwości zarobkowych i majątkowych powoda, oraz czy je wykorzystuje. Również wskazał, że Sąd oceniając możliwości zarobkowe powoda nie wziął pod uwagę znajdujących się w aktach sprawy ofert pracy dla osób o takich kwalifikacjach i doświadczeniu jakimi dysponuje powód. Nadto Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznawaniu sprawy polecił przesłuchanie świadka M. D. (1) dla wykazania czy pozwana przekazała mieszkanie córce za zgodą powoda.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, po jej uchyleniu Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem zaocznym z dnia 18 lutego 2000 roku Sąd Okręgowy w Katowicach Ośrodek (...) w R. w sprawie sygn.akt XXIC 383/99/2 orzekł rozwód stron z winy H. C.. Sąd zasądził też alimenty na rzecz niepełnoletniej córki stron M. w kwocie 500 zł miesięcznie (dowód: wyrok k. 76 w aktach sygn. akt XXIC 383/99/2).

W oparciu o dopuszczony dowód z akt sprawy rozwodowej ustalono, że z małżeństwa stron pochodziło troje dzieci, w tym córka M. ur. (...) i syn M. ur. (...), którzy w chwili orzekania rozwodu byli już pełnoletni. Jeszcze przed orzeczeniem rozwodu na wszystkie dzieci były zasądzone alimenty przez tut. Sąd w dniu 20.10.1995r. w sprawie sygn. akt III Rc 519/95 w kwocie łącznej 480 złotych. Wyrokiem z dnia 7.07.1992r. w sprawie tut. Sądu sygn akt II K 87/92 H. C. został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres 3lat za to, że w okresie od 1981 roku do 18.10.1991r. znęcał się fizycznie i moralnie nad żoną K. bijąc ją rękami po całym ciele, kopał oraz dusił, a także wulgarnie wyzywał. W aktach sprawy rozwodowej znajduje się również protokół oględzin lekarskich, z którego wynika, że syn stron M. został pobity przez ojca kiedy stanął w obronie matki (k.12 przywołanych akt). W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy w sprawie rozwodowej orzekł wyłączną winę H. C. w rozkładzie pożycia stron, które to orzeczenie szczegółowo uzasadnił (dowód: karty 80 -81 akt sprawy rozwodowej). Sąd przy orzekaniu rozwodu ustalił również, co ma istotne znaczenie przy ustalaniu stanu faktycznego w rozpoznawanej aktualnie sprawie alimentacyjnej, że H. C. od c z e r w c a 1 9 9 7 roku pracował i mieszkał w Niemczech (dowód: akta sygn. XXIC 383/99/2 S.O. K. Ośrodek (...) w R.).

Wyrokiem zaocznym z dnia 25 mają 2011 roku tut. Sąd w sprawie sygn.akt

(...) zasądził od powoda H. C. na rzecz pozwanej K. C. alimenty w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 27 października 2010 roku wraz z ustawowymi odsetkami (dowód: akta tut. Sądu sygn. akt III Rc 401/10). W chwili orzekania tych alimentów K. C. zamieszkiwała w R. przy ul.(...), natomiast pozwany w tej sprawie H. C. przebywał za granicą, gdzie pracował i spędzał większość czasu. Fakt ten jest bezspornie ustalony albowiem Sąd czyniąc starania w kierunku ustalenia miejsca pobytu H. C. zlecił czynności, w wyniku których funkcjonariusze Posterunku Policji w K. udali się do jego miejsca zamieszkania wskazanego w pozwie w B. gdzie go zastali i przeprowadzili z nim rozmowę w dniu 5 mają 2011roku na okoliczność prowadzonej sprawy. H. C. oświadczył osobiście funkcjonariuszom, że pracuje za granicą gdzie spędza większość czasu (dowód: karta 63 akt tut. Sądu III Rc 401/10). Z uwagi na to, że H. C. jako pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew oraz nie zgłosił się na wyznaczone terminy rozpraw Sąd w tej sprawie wydał wyrok zaoczny zasądzając od niego na rzecz K. C. alimenty w kwocie 1.000zł miesięcznie.

K. C. w złożonym pozwie o alimenty na jej rzecz podała, że szacuje dochody H. C., który pracuje za granicą na kwotę miesięcznie około 3.000 Euro.

W oparciu o dołączone do akt sprawy III Rc 401/10 dokumenty ustalono, że występująca w tej sprawie jako powódka K. C. w chwili orzekania alimentów na jej rzecz przebywała na emeryturze, wynoszącej miesięcznie kwotę 979,03 zł, ponoszone przez nią opłaty miesięczne wynosiły: za gaz 36zł, prąd 43 zł, podatek od nieruchomości miesięcznie 14,30zł, za wodę 29,72 zł, obowiązkowe ubezpieczenie domu w związku z zaciągniętym kredytem hipotecznym 8,75 zł.

Wykazała też stosownymi dokumentami, że zaciągnęła kredyt na spłatę byłego męża H. C. i z tego tytułu miesięcznie płaci kwotę 450 zł. Dodatkowo podała, że choruje z powodu niedomykania się zastawek mięśnia sercowego, ma stwierdzone zmiany w kręgosłupie, stawie biodrowym i kolanowym, lecz się też w poradni okulistycznej. Dołączyła zaświadczenia lekarskie. Podała, że na lekarstwa wydaje miesięcznie 73 złote. Dodatkowo na karcie 4 akt wraz z pozwem K. C. przedstawiła wykaz swoich miesięcznych potrzeb, które określiła na kwotę łączną miesięcznie 1.724,92 zł. W przedstawionym wykazie znajduje się też rata kredytu związana ze spłatą H. C., która była wynikiem sprawy o podział majątku dorobkowego stron po rozwodzie.

W 2006 roku strony prowadziły w Wydziale Cywilny tut. Sądu sprawę o podział majątku dorobkowego – sprawa sygn.aktI Ns 124/06. W wyniku orzeczonego przez Sąd podziału

pozwanej przypadło mieszkanie stron położone w R. przy ul.(...), w którym zamieszkiwała córka stron M. D. (1) oraz dom przy ul.(...), który położony jest w dzielnicy O. i był zalany w czasie powodzi, która miała miejsce 1997 roku. Natomiast pozwana z tytułu tego podziału została zobowiązana do spłaty powoda w kwocie 73.000 złotych (dowód: akta tut. Sądu sygn. akt I Ns 124/06). Pozwana wręczyła powodowi kwotę 20.000zł natomiast na pozostałą kwotę 53.000zł z uwagi na brak środków finansowych zaciągnęła kredyt hipoteczny w kwocie 53.000zł. Wypłata kredytu w kwocie 53.000zł nastąpiła bezpośrednio na konto powoda H. C.. Zauważyć należy, że faktycznie do zwrotu zaciągniętego kredytu pozostaje znacznie wyższa kwota niż 53.000zł albowiem odsetki z tytułu tego zaciągniętego kredytu wyniosły kwotę 32.610,83 zł oraz koszty opłaty przygotowawczej kwotę 1.166 zł. Tak więc całkowity koszt zaciągniętego kredytu do zwrotu wynosi kwotę 86.776,83 zł.

Spłata kredytu wraz z odsetkami nastąpić ma do 30 grudnia 2021 roku (dowód: umowa kredytu hipotecznego nr (...)- (...) karty 111 – 114). Miesięczna rata spłaty tego kredytu wynosiła różne kwoty. W dacie wpływu pozwu – miesiąc listopad 2011r. była to kwota miesięcznie 455zł (dowód: harmonogram spłat karta 117 akt) natomiast obecnie jest to kwota 470 zł miesięcznie (dowód: k.399 akt). W wyniku podziału majątku wspólnego przypadło pozwanej mieszkanie przy ul. (...), pozwana darowała córce stron M. D. (1) za zgodą pozwanego. Jak ustalono mieszkanie to od dawna było przez strony przyobiecane córce. Sąd przyjmuje, że jest to fakt bezsporny gdyż potwierdza go zarówno pozwana jak i powód (dowód: zeznania powoda k.141). Nadto wynika to z zeznań świadka M. D. (1) (dowód: zeznania św. M. D. karta 321). Dodatkowo jak zeznała świadek M. D. mieszkanie, które otrzymała było w złym stanie technicznym w związku z czym musiała przeprowadzić remont, na który wydała kwotę około 30.000 zł.

Sąd po przeprowadzeniu stosownego postępowania dowodowego ustalił jaka była faktyczna sytuacja powoda w momencie zasądzenia od niego wyrokiem zaocznym z dnia

25. maja 2011 roku w sprawie sygn. akt III Rc 401/10 alimentów na rzecz K. C. w kwocie 1.000zł miesięcznie.

I tak, bezspornym faktem jest, że H. C. pracował wtedy w Austrii. Jego wynagrodzenie pracodawca przelewał na jego konto dewizowe znajdujące się w (...) Bank (...) Oddział w R.. W oparciu o dowód z konta powoda w (...) Bank (...) Sąd ustalił, że powód uzyskał następujące wynagrodzenie:

- w miesiącu październiku 2010r. (alimenty zasądzone były od dnia 27.10.1010r.) faktyczny dochód w kwocie łącznej wyniósł 3.029,39 Euro (1.241,10 + 1.788,29 Euro),

- w listopadzie 2010r. łącznie 3.212,09 Euro (908,00 + 2.144,51 Euro + 160,09 Euro),

- w grudniu 2010r.- 1.741,82 Euro,

- w styczniu 2011r.- 1.073,48 Euro,
- w lutym 2011r. - 1.301,05 Euro,
- w marcu 2011r.-1.352,43 Euro,

- w kwietniu 2011r. - , 444,96 Euro,
- w maju 2011r. - 1.713,60 Euro,
- w czerwcu 2011r. - 1.729,36 Euro,
- w lipcu 2011r. - 1.995,99 Euro,
- w sierpniu 2011r. - 1.782,72 Euro;
- we wrześniu 2011r. 2.126,83 Euro

(dowód: zaświadczenie (...) Bank (...) – karty 455 - 457 akt).

Tak więc w okresie tych 12 – tu miesięcy jego dochód wyniósł kwotę 21.503,72 Euro, co stanowi średnio miesięcznie 1.791,97 Euro. Gdyby nawet odliczyć podwójne wynagrodzenie powoda w miesiącach październiku i listopadzie 2010r., które jak zeznał powód miało być ściągnięte jako nieuiszczona poprzednio przez pracodawcę wypłata wynagrodzenia (odjęto kwotę 2.149,10 Euro) to i tak jego średnie miesięczne wynagrodzenie wyniosło kwotę około 1.612,88 Euro miesięcznie. Dodatkowo wysokość dochodów jakie otrzymywał powód potwierdzają dołączone do akt wykazy jego poborów sporządzone przez pracodawcę , z tłumaczeniami w sprawie na język polski, z których wynika, że powód w tym czasie miał stawkę godzinową za pracę w wysokości 7,34 Euro brutto. Są to kwoty za miesiąc kwiecień 2010 r. - 1.769,14Euro (dowód: zaświadczenie k. 331-332) za miesiąc marzec 2010r. - 1.083,72 Euro, za miesiąc maj 2010r. – 504,30 Euro, oraz za miesiąc czerwiec 2010r. 896,95 Euro (dowód zaświadczenia k.358-366) Jak wynika z zaświadczeń na kartach 358-366 niższe wynagrodzenie powoda wynika ze znacznie mniejszej ilości przepracowanych godzin.

Sąd nie ustalił precyzyjnie dochodów powoda za ostatnie 2 miesiące pracy powoda w Austrii tj. miesiąc październik 2011r. i połowę listopada 2011r. gdyż powód wiedząc już wówczas, że prowadzona jest egzekucja komornicza przeciwko niemu na rzecz pozwanej pobrał należne mu wynagrodzenie osobiście, tj. do ręki, bez przelewania go na konto w Banku (...), z którego K. zaczął egzekwować alimenty, od września 2011r. Zresztą tylko w miesiącu wrześniu 2011r. K. zdołał wyegzekwować alimenty, gdyż później już powód nie przelał na to konto żadnych środków. Powód podał, że wynagrodzenie, które pobrał „do ręki” było to wynagrodzenie w kwocie miesięcznie około 950 Euro, natomiast ostatnie jego wynagrodzenie za 15 dni miesiąca listopada 2011r. wyniosło kwotę 600 lub 700 Euro. (dowód: zeznania powoda – k.333 i k. 425 i k.460).

Niezależnie od wyżej wskazanych dochodów powoda, które uzyskiwał na przestrzeni 2010

i 2011 roku powód dodatkowo każdego roku po rozliczeniu podatkowym otrzymywał zwrot nadpłaconego podatku, były to kwoty jak podał powód za 2010r. w kwocie 1500 Euro oraz za 2011r. kwota 1.200 Euro. Pieniądze te wypłacane były do kwietnia każdego następnego roku. Stąd dochód powoda rocznie powiększany był jeszcze o tę kwotę (dowód: zeznania powoda k. 425).

Powód zeznał, że jego praca w Austrii zakończyła się w związku z upływem okresu, na który był zatrudniony. W czasie wykonywania pracy w Austrii, w szczególności zaś w momencie jej zakończenia powód zameldowany był w Niemczech, również w jego zakładzie pracy w Austrii figurował jako osoba zamieszkała w Niemczech, legitymująca się dowodem osobistym niemieckim. Powód posiada obywatelstwo niemieckie, od 1997 roku zameldowany jest w Niemczech u swojego siostrzeńca, nadal posiada dowód osobisty niemiecki, który jest ważny do 2017 roku (dowód: zeznania powoda – k. 474). Powód po zaprzestaniu pracy w Austrii nie zarejestrował się jako osoba bezrobotna w Niemczech, do czego jako obywatel Niemiec i tam w tym czasie zameldowany miał prawo i gdzie mógłby uzyskać znacznie wyższe świadczenia niż w Polsce (dowód: zeznania powoda – k. 425).

W zamian powyższego powód w miesiącu listopadzie 2011r. zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w R. jako osoba bezrobotna, gdzie przedstawił dokumenty potwierdzające jego okres pracy za granicą w latach 2002- 2011r.,

które przesłano do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w K.. Po weryfikacji dokumentów powoda Marszałek Województwa (...) przyznał powodowi prawo do zasiłku dla bezrobotnych poczynając od dnia 17 listopada 2011 roku do dnia 16 listopada 2013r. w kwotach od 913,70 zł do 748,40 miesięcznie (dowód: zaświadczenie PUP w R.- k..469). Po zakończeniu wypłacania świadczeń z PUP powód prowadził działalność gospodarczą w okresie od 15.05.2013r. do 31.12.2013r. Z tym, że w tym czasie miał zawieszoną działalność w okresie od 1.10.2013r.

do 2.12.2013r. oraz od 1.01.2014r. do 31.05.2014r. (dowód: zaświadczenie PUP w R. – k.469). W miesiącach od maja 2013r. do października 2013r. Zarabiał miesięcznie około 1.700zł brutto (dowód: zeznania powoda k.333).

Dochody powoda w 2012 roku wyniosły 9.345,80 zł, zaś w 2013 roku kwotę 7.630 zł (dowód: zaświadczenie Urzędu Skarbowego w R., k. 385 – 386). Według zeznań powoda

w 2014 roku nie uzyskał żadnego dochodu bo nic nie robił, gdyż nie mógł znaleźć pracy (dowód: zeznania powoda k. 473).

W oparciu o akta K. R. K. nr Kmp 76/11 ustalono, że K. do tej pory zdołał wyegzekwować od powoda na rzecz pozwanej w dniach 7 i 12 września 2011r. z jego konta w Banku (...) kwotę łączną 9.351,11zł oraz w dniu 31 maja 2012 roku z jego konta w Banku (...) S A w dniu 31 maja 2012r kwotę 3.908,63zł (dowód: akta Kmp 76/11, k64). Powód podaje, że była to kwota 5.000 zł, co jak widać nie polega na prawdzie. Pieniądze w Banku (...) pochodziły z przelanych w dniu 22 maja 2012r. dla powoda z Urzędu Wojewódzkiego świadczeń z tytułu bezrobocia. Pozostałe kwoty przelewane od miesiąca czerwca 2012r. z tytułu bezrobocia były w całości pobierane przez powoda, gdyż K. nie odnotował żadnego wpływu na poczet alimentów.

Ustalono, że powód w 2014 roku dysponował kwotą 33.074,55 zł, którą uzyskał ze zlikwidowania w dniu 6 maja 2014r. swojej polisy ubezpieczeniowej na życie (...)(dowód: zaświadczenia k. 396 i 421). Należne z tej polisy świadczenie powód pobrał jednorazowo pomimo, że miał możliwość wydania dyspozycji aby należne z polisy świadczenia wypłacane były co miesiąc.

Powód jest właścicielem domu jednorodzinnego piętrowego w miejscowości B.. Jak podał dom wybudował za kwotę 190.000zł oraz dodatkowo zakupił działkę pod dom w kwocie 15.000zł. Dom budował w latach 2007 – 2008 następnie inwestował w dom do 2010 roku. W późniejszych latach jeszcze wybrukował podwórko oraz zrobił ogrodzenie za 1.000zł. Wartość domu ocenia na kwotę 300.000zł. Dom jest wykończony w całości na parterze, natomiast piętro, gdzie znajdują się 3 pokoje i łazienka nie jest jeszcze w całości wykończone (dowód: zeznania powoda k.334). Dom jest podpiwniczony, w piwnicy znajduje się pralnia, suszarnia i palarnia, jest to nowy dom, na parterze znajduje się pokój gościnny, sypialnia, kuchnia i łazienka, całkowicie wykończone, w kuchni i sypialni nowe meble. Obejście domu zagospodarowane (dowód: zeznania św. M. D. (1) k. 320 – 321). Dom nie jest obciążony hipoteką, co wynika z dołączonego do akt wyciągu. W związku z egzekucją alimentów na rzecz pozwanej K. R. K. w sprawie Kmp 76/11 skierował egzekucję również do wyżej opisanej nieruchomości powoda w B.. W aktach sprawy egzekucyjnej znajduje się opinia biegłego, który oszacował wartość domu powoda na kwotę 397.629 zł (dowód: akta komornika nr Kmp 76/11)

Powód posiada też samochód osobowy marki S. (...) rok produkcji 2001, który kupił w 2004 roku za kwotę 26.000zł (dowód: faktura VAT zakupu karta 95).

Swoje koszty utrzymania i wydatki powód ocenia miesięcznie na kwotę około 600zł. Na jedzenie wydaje miesięcznie 200zł, podatek roczny za dom miesięcznie 25 zł, za wodę miesięcznie 20 zł, za światło miesięcznie 75 zł, gaz z butli 16.60 zł miesięcznie, karta telefoniczna 10 zł miesięcznie, środki higieny osobistej 50 zł, ubezpieczenie OC miesięcznie 37,50 zł, olej napędowy miesięcznie 30 zł, lekarstwa 40 zł. (dowód: zeznania powoda k.334) Po dodaniu przedstawionych przez powoda wydatków koszt utrzymania powoda obrazuje się kwotą 504,10 zł miesięcznie. Dodatkowo podał, że kiedy pracował za granicą to na swoje utrzymanie wydawał 1.2000 zł miesięcznie.

Powód zeznał również, że z uwagi na brak środków na swoje utrzymanie zaciągnął dług

u swojej siostry G. W. (1) mieszkającej w Niemczech w miesiącu listopadzie 2011r. w kwocie 2.000 Euro, a następnie w 2012 roku 3.000 Euro i 4.000 Euro oraz u drugiej siostry M. S., która mieszkała w R. i zmarła w sierpniu 2014r., u której miał dług w kwocie łącznej 11.000 zł. Podał, że jedną z pożyczek od G. W. (2) w kwocie 1.500 Euro przeznaczył na zwrot długu M. S., natomiast pozostałą kwotę zwrócił jej z pieniędzy z jego polisy w miesiącu maju 2014r. (dowód : zeznania powoda k.473).

W toku toczącego się postępowania powód nie przedstawił żadnego dokumentu na potwierdzenie, że czynił lub czyni jakiegokolwiek starania w kierunku uzyskania zatrudnienia w Polsce lub za granicą. Jedyne podał, iż 2 razy w miesiącu dzwonił do firmy, za pośrednictwem której poprzednio uzyskał pracę w Austrii z zapytaniem czy jest dla niego praca (dowód: zeznanie powoda k 333). Trudno więc przyjąć aby były to dostateczne starania w kierunku zdobycia pracy. Tym bardziej, że powód od samego początku procesu w swoich zeznaniach twierdził, że ma dość pracy za granicą (dowód: zeznania powoda k.167). Dalej składając zeznania w dniu 1.02.2014r. podał, że od grudnia 2012 roku został bez dochodów ale nie szukał pracy za granicą. W tych samych zeznaniach podał, że ma pochodzenie niemieckie i nie miał trudności ze znalezieniem pracy w Niemczech, oraz, że zna język niemiecki w stopniu podstawowym (dowód: zeznania powoda k.333-334). Na szczególną uwagę w tym temacie zasługują zeznania powoda złożone na rozprawie w dniu 18 grudnia 2014r. kiedy to powód wyraźnie przyznał, że nie skorzystał nawet

z ofert pracy, które znalazł Sąd w toku postępowania i znajdują się w aktach przedmiotowej sprawy (dowód: zeznania powoda k.473).

W toku postępowania Sąd z urzędu poczynił starania celem ustalenia czy dla osoby w wieku powoda i z posiadanymi przez niego kwalifikacjami są oferty pracy w Polsce oraz oferty pracy za granicą oferowane przez firmy polskie. Sąd zwracał się z tymi zapytaniami (wliczając również oferty pracy ustalone w toku uchylonego postępowania) trzykrotnie w odstępie dość długich okresów czasu aby ustalić czy oferty takie występują tylko jednorazowo czy też stale można na nie liczyć. Sąd znalazł szereg takich ofert pracy i to zarówno w Polsce jak i za granicą, które były w przeciągu całego postępowania. Warto też wskazać, że w przypadku ofert w Polsce wyraźnie zaznaczono, że niedopuszczalna jest dyskryminacja pracownika przy przyjęciu do pracy

z uwagi na jego wiek. Oferty pracy w Polsce proponowane były z wynagrodzeniem miesięcznym od 1.600zł do 2.800zł. W niektórych ofertach zaznaczono, że zarobki mogą być jeszcze wyższe, gdyż ich wysokość zależy od kwalifikacji pracownika i jego doświadczenia zawodowego i zostaną ustalone po rozmowie z kandydatem. Natomiast w stosunku do ofert zagranicznych podano, że zarobki te kształtują się 8-9 Euro brutto za godzinę. Tymczasem powód nawet nie zadał sobie trudu aby skorzystać z ofert znajdujących się w aktach sprawy, a to przecież nie Sąd miał szukać ofert pracy dla powoda, tylko przeciwnie skoro powód domagał się uchylecia obowiązku alimentacyjnego to właśnie on musiał wykazać, że nie ma dla niego pracy w Polsce lub za granicą gdzie do tej pory pracował. Oczywiście wobec odmiennych ustaleń Sądu, który wykazał, że powód mógł podjąć pracę był on jedynie w stanie zeznać, że z ofert tych nie skorzystał.

Pozytywne oferty pracy podały firmy:

- Centrum (...) w W. Śl.- k .84;
- Powiatowy Urząd Pracy w R. – k.98;
- (...) S Sp. z o.o. w O. – k.188;
- (...) w R. – k. 268;
- Powiatowy Urząd Pracy w K. – k. 276;
- S. Agencja (...) w O. - k.278;
- Powiatowy Urząd Pracy w R. – k.280;

- Centrum (...) w W. – k.282;
- C. w O. – k.287;
- Powiatowy Urząd Pracy w R. pismo z dnia 16.06.2014r. proponowane wynagrodzenie do 2.200zł – k.391;
- Powiatowy Urząd Pracy w R. – pismo z 12.06.2014r. - k. 392;
- Powiatowy Urząd Pracy w K.- pismo z 17.06.2014r. proponowane wynagrodzenie 2.700 zł - k.397.

Jeżeli chodzi o pozwaną K. C. to od chwili ostatniego zasądzenia alimentów w dniu 25 maja 2011 roku w sprawie sygn.akt III Rc 401/10 jej sytuacja materialna i życiowa uległa niewielkim zmianom. W szczególności zamieszkuje ona nadal w domu na ul.(...) w R., który przypadł jej w wyniku podziału majątku dorobkowego stron. Dom jest stary i poważnie uszkodzony po powodzi, która miała miejsce w 1997 roku. Jak ustalono wymaga on poważnych nakładów, a to wymiany okien, instalacji elektrycznej i centralnego ogrzewania, ściany się sypią, pokrycie dachu uszkodzone i leje się woda, w mieszkaniu jest pleśń i grzyb. Do zamieszkania nadaje się jedynie parter, gdzie znajduje się jeden pokój, kuchnia i toaleta. Pozostałe pokoje, które znajdują się na piętrze zimą muszą być zamknięte gdyż nie sposób je ogrzać przy nieszczelnych oknach. W tym stanie technicznym dom nie nadaje się do wynajęcia lokatorom, tym bardziej, że ma tylko jedną łazienkę. Również żadne z dzieci stron nie chce zamieszkać w domu pozwanej gdyż remont domu przekroczyłby jego wartość. Pozwana mieszka sama, jedynie był poprzednio przypadek, że jej matka H. G., która miała operację oka przez krótki czas wymagała opieki i wtedy zamieszkiwała przez kilka miesięcy z pozwaną.

W tym czasie dawała jej na jedzenie kwotę 300zł miesięcznie. Biorąc pod uwagę, że matka pozwanej ma bardzo niską emeryturę około 1.300zł, a w tym czasie musiała też opłacać własne mieszkanie, w którym na stałe mieszka nie była w stanie dodatkowo partycypować w kosztach mieszkania pozwanej w tym krótkim czasie. Pozwana nie opiekuje się też dziećmi swojej córki M. (dowód: zeznania świadka M. D. (1) k.320-321 , zeznania pozwanej k.415).

Pozwana nadal choruje. W chwili obecnej wydaje więcej na lekarstwa gdyż dodatkowo cierpi na depresję, pogorszył się także jej wzrok z uwagi na zamieranie nerwu wzrokowego. Nadal leczy się u kardiologa z uwagi na niedomykalność zastawek i ortopedy z powodu zwyrodnienia kręgosłupa. Podała, że na lekarstwa miesięcznie wydaje 225 zł (poprzednio była to kwota 72 zł), na jedzenie potrzebuje miesięcznie około 400 zł, drobne remonty domu miesięcznie około 70 zł. Pozostałe wydatki w domu miesięcznie to: podatek od nieruchomości 17,60 zł, śmieci 9 zł, woda i ścieki 31,50 zł, gaz 41,10zł, prąd 56.50 zł. Jeżeli chodzi o opał to pozwana podała koszt opału miesięcznie 240zł. Jednakże w trakcie jej przesłuchania zeznała, że w okresie zimowym 2013 – 2014r. Zakupiła 2 tony węgla , który z przywozem kosztował 1.300zł oraz 2 kubiki drewna za kwotę 400 zł, z czego na dzień składania zeznań (1.07.2014r.) pozostało jej jeszcze pół tony. Tak więc wydała na opał miesięcznie jedynie niespełna kwotę 140zł, gdyż jeszcze pozostało jej pół tony węgla (zapłaciła 1.700zł : 12 miesięcy = 141,66 zł) Wydatki podane przez pozwaną dodatkowo zostały potwierdzone przez dołączone do akt zaświadczenia i rachunki , w tym faktury VAT za zakup lekarstw. Również nadal spłaca kredyt hipoteczny, w kwocie obecnie 470 zł miesięcznie (dowód: zeznania pozwanej k.413-415, zaświadczenia karty 399 – 411).

Koszty utrzymania i wydatki pozwana określiła obecnie na kwotę łącznie 1.782,40 zł miesięcznie, co uwidoczniła w załączonym do akt wykazie (dowód: wykaz wydatków k. 411).

Sąd po analizie powyższego zestawienia oraz w oparciu o dołączone rachunki – po dokonaniu wyliczeń jak wyżej gdzie obniżył koszty opału o kwotę 102 zł miesięcznie przyjął, iż faktyczne koszty utrzymania pozwanej i jej usprawiedliwione wydatki to kwota miesięcznie 1.680 zł. Pozwana otrzymuje emeryturę w kwocie obecnie 1.123,26 zł (dowód: zaświadczenie ZUS k.394).

Pozwana nie otrzymuje pomocy finansowej ze strony swoich dzieci, które same nie mają wielkich dochodów oraz spłacają zaciągnięte kredyty, z tym, że pomagają jej przy czynnościach tego typu jak mycie okien, palenie w piecu, wynoszenie odpadów (dowód: zeznania świadka M. D. (1) k.320-321, zeznania pozwanej k.415).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zgromadzonych w sprawie dowodach

z dokumentów na potwierdzenie dochodów stron oraz ich możliwości zarobkowych, stanu zdrowia, a w szczególności na twierdzeniach stron i zeznaniach świadków co do kosztów ich utrzymania, stanu posiadanego majątku, gospodarowania tym majątkiem.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, że nie może on płacić alimentów na byłą żonę ze względów ekonomicznych czyli z uwagi na złą sytuację materialną wynikłą z tego że nie może uzyskać pracy z uwagi na wiek. Z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a powołanych wyżej w uzasadnieniu wynika bowiem w sposób niezbity, że pobliskie firmy jak również Urzędy Pracy w całym okresie, kiedy toczyło się postępowanie w niniejszej sprawie dysponowały ofertami pracy dla osób z wykształceniem, kwalifikacjami i doświadczeniem zawodowym powoda, gdzie wynagrodzenie oscylowało w granicach od najniższej krajowej do 2.800 zł brutto. Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd brał tutaj pod uwagę tylko oferty pracy w zawodzie ślusarz,

z uwagi na okoliczność, że powód twierdził, że nie ma uprawnień spawacza, gdzie było proponowane znacznie wyższe wynagrodzenie, zaś Sąd z urzędu nie był w stanie ustalić czy powód posiada również kwalifikacje spawacza. W zakresie tych ofert pracy w Polsce wyraźnie zaznaczone było, że o zatrudnieniu decydują kwalifikacje a nie wiek pracownika. Dodatkowo Sąd wykazał, że powód mógł podjąć pracę za granicą, gdzie znajdujące się w aktach sprawy oferty pracy dla ślusarzy opiewały na kwotę 8-9 Euro brutto za godzinę. Tłumaczenie więc powoda, zresztą złożone dopiero w końcowym etapie postępowania, że nie ma dla niego pracy za granicą, bo on 2 razy w miesiącu dzwoni do firmy, która pośredniczyła w jego poprzednim zatrudnieniu w Austrii czy jest dla niego praca – zdaniem Sądu uznać należy za działanie pozorowane, bowiem w aktach sprawy znajdują się oferty pracy dla ślusarza i w innych zawodach nie wymagających kwalifikacji, a powód wyraźnie przyznał, że nie zgłosił się do żadnej tych firm aby podjąć pracę. Zresztą znajduje to potwierdzenie w kolejnych zeznaniach powoda – powołanych wyżej, że powód nie chciał już pracować za granicą i nie czynił starań aby pracę tam podjąć, a stanowisko to zmienił dopiero później twierdząc, że nie ma tam dla niego pracy.

Sąd nie mógł dać wiary tym twierdzeniom również dlatego, że powód bezpośrednio przed wniesieniem pozwu w przedmiotowej sprawie o uchylenie alimentów pracował w Austrii, a łącznie pracował za granicą (Niemcy, Holandia, Austria) przez ostatnie 15 lat, gdyż pracę za granicą rozpoczął w 1997 roku w Niemczech a zakończył w listopadzie 2011 roku. Nie sposób przyjąć więc za prawdziwe, że nagle nie ma tam dla niego pracy, i to dokładnie wtedy, kiedy został zobowiązany do płacenia alimentów na byłą żonę. Z tych względów też Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, że zaprzestanie pracy za granicą nie ma żadnego związku ze wszczęciem egzekucji komorniczej na rzecz pozwanej. Zbiegiem okoliczności nie może bowiem być, że K. potracił mu po raz pierwszy we wrześniu 2011r. alimenty z konta w Banku (...) a później już powód nie starał się o pracę za granicą, którą poprzednio wykonywał przez 15 lat. Zresztą sam powód przyznaje, że kolejne dwie ostatnie wypłaty za pracę w Austrii, w kwotach jak podał 950 Euro i 700 Euro pobrał do ręki bo inaczej zabrałby mu je K. na poczet alimentów.

Sąd również nie dał wiary zeznaniom powoda, że musiał on zlikwidować swoją polisę ubezpieczeniową (...) w kwocie 33.074 zł. aby zwrócić długi swoim dwóm siostram, które zaciągnął na swoje utrzymanie. Sąd ustalając bowiem jakimi dochodami dysponował powód w przeciągu całego toczącego się postępowania dowodowego w sposób niezbity może wykazać, że pozyskanie pieniędzy z polisy nie było potrzebne powodowi aby się utrzymać. Nadto powód nie musiał zaciągać żadnych długów u sióstr. W pierwszej kolejności Sąd nie mógł dać wiary jego zeznaniom co do faktu zaciągnięcia pożyczek oraz ich wysokości gdyż powód nie przedstawił żadnych dowodów dla potwierdzenia ich pobrania. Fakt zaciągnięcia pożyczki musi być zgłoszony do Urzędu Skarbowego. Nadto w toku przedmiotowego postępowania wielokrotnie zmieniał zeznania na temat tego w jakich kwotach zaciągał te pożyczki. Np. zeznał w dniu 11 maja 2012 r., że pożyczył od siostry G. w listopadzie 2011 roku 1.500 Euro, natomiast później w kolejnych zeznaniach podawał, że była to kwota 2.000 Euro. Natomiast o pożyczce zaciągniętej rzekomo od siostry M. w 2012r. (karta 473) zeznał po raz pierwszy dopiero na rozprawie w dniu 18.12.2014r., kiedy Sąd usiłował ustalić na co wydał pieniądze zaciągnięte z polisy ubezpieczeniowej.

Sąd w ogóle nie dał wiary zeznaniom powoda, że w miesiącu listopadzie 2011 roku pożyczył od siostry G. jakiegokolwiek pieniądze a to dlatego, że w tym czasie powód dysponował znaczną kwotą swoich pieniędzy, pochodzącą z jego wynagrodzenia, które pobrał osobiście do ręki w miesiącu październiku i połowie listopada 2011r. w kwocie jak podał 950 + 700 Euro tj. łącznie 1.650 Euro, więc nie miał potrzeby pożyczania od siostry pieniędzy skoro miał taką dużą kwotę, którą zresztą ukrył przed K. uniemożliwiając egzekucję alimentów z tej kwoty. Zdaniem Sądu była to zresztą znacznie wyższa kwota niż podana przez powoda jeżeli chodzi o jego wynagrodzenie za miesiąc październik 2011r. Powód bowiem zeznawał, że zarabiał miesięcznie jedynie 950 Euro zaś Sąd w oparciu o zgromadzone niezbite dokumenty wykazał, że zarobki te kształtowały się w wysokości średnio miesięcznie ponad 1.600 Euro netto. Niższe były tylko wtedy kiedy pracował w mniejszym wymiarze godzin, co nie miało miejsca w październiku 2011r., bo powód tego faktu nie zgłaszał. Stąd można przyjąć, że powód w okresie tych 6-ciu ostatnich tygodni pracy w 2011r. dysponował kwotą około 2.300 Euro (1.600 Euro + 700 Euro).

Co do pożyczki, którą rzekomo miał zaciągnąć od swojej siostry M. mieszkającej w R. to po raz pierwszy o niej zeznał już po śmierci siostry, która miała miejsce w sierpniu 2014r. , a więc kiedy Sąd nie mógł już zweryfikować jego zeznań. Biorąc zaś pod uwagę zeznania pozwanej, zresztą i samego powoda co do stanu majątkowego siostry M. należy pozyskanie takiej pożyczki wykluczyć, tym bardziej, że siostra powoda była osobą biedną, utrzymującą się ze skromnej renty zaś po stronie powoda nie istniała potrzeba pożyczania od niej pieniędzy, gdyż w tym czasie dysponował on własnymi środkami.

W tym miejscu Sąd wylicza środki jakimi dysponował powód w okresie od października 2011r. do dnia wydania wyroku w przedmiotowej sprawie, tj. do 18.12.2014r. Nadto Sąd wylicza jakie były potrzeby powoda w tym czasie, celem wykazania, że powód nie był osobą, która pozostawała w niedostatku i musiała korzystać z pożyczek, jak również, że powód nie musiał w ogóle likwidować swojej polisy ubezpieczeniowej (...) na życie.

I tak za pracę w miesiącu październiku i połowę listopada 2011r. Sąd przyjmuje kwotę 2.300 Euro, co stanowi kwotę 9.200 zł. Następnie około miesiąca kwietnia 2012r. powód otrzymał z Austrii zwrot podatku w kwocie 1.200 Euro, co stanowi kwotę 4.800 zł (zeznał powoda opisane wyżej). Nadto w 2012r. z tytułu świadczeń dla bezrobotnego powód osobiście pobrał kwotę 4.689,27 zł. (8.597,40zł - 3.908,63 zł, którą pobrał komornik = 4.689,27zł). Powód wprawdzie zeznał, że komornik potrącił mu 5.000zł jednakże z zaświadczenia znajdującego się w aktach komorniczych wynika, że była to kwota tylko 3.908,63 zł.

Za rok 2013r. Sąd przyjął dochód powoda podany przez Urząd Skarbowy w R. (k.386) w kwocie 7.630 zł. Natomiast za 2014r. Powód jak twierdzi nie uzyskał dochodu. Natomiast miał pieniądze w kwocie 33.074 zł ze zlikwidowanej polisy ubezpieczeniowej.

Tak więc w tym okresie powód dysponował k w o t ą ł ą c z n ą 25.538,63 złotych

(9.200zł + 4.800zł + 4.689,27 zł + 7.630 zł = 25.538.63 zł) oraz d o d a t k o w o kwotą 33.074 zł czyli łącznie posiadał pieniądze w kwocie 58.612,63 zł.

Dokonując dalszych wyliczeń, a to jakie potrzeby miał w tym czasie powód to opierając się na jego własnych zeznaniach, potrzeby te w omawianym okresie jak wyżej wyniosły kwotę łączną 24.000 złotych. W szczególności powód podał, że miesięczny jego całkowity koszt utrzymania to kwota obecnie w Polsce 600 zł miesięcznie (z wyliczeń Sądu wynika jeszcze niższa kwota, a to 506 zł), natomiast kiedy pracował za granicą była to kwota 1.200 zł miesięcznie. Tak więc dokonując wyliczeń kosztów utrzymania Sąd przyjął za miesiące X i XI 2011r. łącznie kwotę 2.100 zł (1.200 zł + 900 zł 2.100 zł), zaś poczynając od grudnia 2011r. do połowy grudnia 2014r. kwotę łączną 21.900zł (36,5 miesiąca x 600 z ł= 21.900 zł). W sumie więc w tym okresie powód na swoje wydatki i utrzymanie przeznaczył kwotę łączną 24.000 złotych.

Jak z powyższego wynika zeznania powoda, że aby się utrzymać musiał zaciągnąć pożyczki oraz zlikwidować swoją polisę na życie nie zasługując na wiarę, gdyż na dzień dzisiejszy powód jeszcze powinien dysponować kwotą ponad

1.500 zł pochodzącą z jego własnych dochodów, i to bez pieniędzy pochodzących z polisy oraz tych które rzekomo życzył od sióstr. Pieniądze te plus kwota pobrana z polisy na życie pozwolą mu utrzymać się przez kolejne kilka lat, dlatego też powód nie jest zainteresowany podjęciem pracy.

Sąd nie dał też wiary zeznaniom powoda, że choruje więc nie może podjąć pracy, a to dlatego, że powód się nie leczy. Powód sam zeznał, że wykupuje tylko tabletki przeciwbólowe za około 40 zł miesięcznie. Nie przedstawił jednak na zakup tych lekarstw żadnych faktur, pomimo że

o potrzebie przedstawienia takich faktur był uprzedzany przez Sąd, co znajduje odzwierciedlenie w aktach sprawy. Nadto wynika to też z zaświadczenia lekarskiego przychodni w N., o które zwrócił się Sąd, a z którego wynika, że powód zgłosił się do lekarza dani 2.12.2011r. a więc zaraz po założeniu przedmiotowej sprawy, leczyl się tylko do wiosny 2012r., a później zgłosił się dopiero po 2 latach, zaś dokładnie w dniu 11.02.14r. (dowód: zaświadczenie k. 347).

Jeżeli chodzi o pozwaną to Sąd analizując jej zeznania w szczególności w świetle dołączonych dokumentów, a to zaświadczeń lekarskich, faktur VAT na zakup lekarstw, dowodów i rachunków dotyczących jej wydatków oraz dokładnych wyliczeń dotyczących całości wydatków i potrzeb przyjął je za wykazane i udowodnione w kwocie miesięcznie 1.680 zł w stosunku do podanej przez nią kwoty 1.782,40 zł.

Mianowicie Sąd w oparciu o zeznania samej pozwanej ustalił, że pozwana wydała na węgiel w okresie jednego sezonu grzewczego tj. w okresie zimy na przełomie 2013 i 2014r. kwotę 1.700zł, co miesięcznie daje kwotę 141,66 zł, a nie jak wyliczyła 2.880 zł (240 zł x 12 = 2.880 zł). W oparciu o powyższe koszt jej utrzymania miesięcznego obniżył o kwotę 102 zł gdyż pozwanej pozostało jeszcze trochę węgla.

Dokonując tych ustaleń Sąd ustalił usprawiedliwione koszty utrzymania pozwanej miesięcznie na kwotę 1.680 zł.

W świetle powyższe Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powoda Sąd rozpoznał w oparciu o art. 138 k.r. i o. w zw. z art. 60 par.2 k.r. i o.

Art. 138 k.r. i o., który stanowi, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Zmiany tej może domagać się zarówno uprawniony jaki zobowiązany do alimentacji, a polegać może na podwyższeniu lub też obniżeniu obowiązku alimentacyjnego. Zmiana ta może też polegać na stwierdzeniu ustania obowiązku alimentacyjnego.

Dalej z art. 60 par 2 k.r. i o. wynika, że jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości, że w niniejszej sprawie orzeczenie rozwodu pociągnęło za sobą istotne pogorszenie sytuacji życiowej pozwanej, a więc małżonka niewinnego przy orzekaniu rozwodu. Mianowicie gdyby strony nadal pozostawały w związku małżeńskim odpadłaby potrzeba zaciągnięcia przez pozwaną wysokiego, oprocentowanego kredytu hipotecznego, na spłatę powoda, wynikającą z podziału ich majątku dorobkowego, którą miesięcznie spłaca obecnie w kwocie 470 zł. Dodatkowo pozwana nie musiałaby ponosić kosztów związanych z obowiązkowym ubezpieczeniem domu w kwocie 8,75zł miesięcznie, co jest wymagane w przypadku zaciągnięcia kredytu hipotecznego. Tak więc jej sytuacja materialna

z tego choćby tytułu uległa pogorszeniu miesięcznie na kwotę 478,75 zł.

Z kolei powód nie musiałby przeznaczyć swoich wysokich zarobków, uzyskanych z pracy za granicą na budowę dla siebie domu w B., na co jak zeznał przeznaczył łącznie z zakupem działki kwotę 205.000 zł oraz następnie dodatkowo kwoty wydane na wybrukowanie podwórka, ogrodzenie i krzewy. Również powód nie musiałby zlikwidować swojej

polisy ubezpieczeniowej (...) na życie, która mogła stanowić zabezpieczenie stron na przyszłość w formie dodatkowych miesięcznych wypłat, stanowiąc podwyższenie ich miesięcznych dochodów.

W ostateczności strony mogłyby złożyć kwotę z tej polisy w banku i czerpać korzyści z jej oprocentowania, nie tracąc jej wartości podstawowej.

Niewątpliwie też powód pozyskiwałby dochody ze swojej pracy, gdyż jak to wykazał zebrany w sprawie materiał dowodowy powód świadomie zaprzestał pracy nie czyniąc praktycznie nic w tym kierunku aby ponownie podjąć pracę. Powyższe świadczy o uporczywości powoda aby nie płacić alimentów pozwanej. Potwierdzeniem tego jest też fakt, że powód będąc w momencie ukończenia jego pracy w październiku 2011r. zameldowanym w Niemczech i posiadając obywatelstwo tego państwa miał prawo uzyskać w Niemczech świadczenia z tytułu pozostawania bezrobotnym w wielokrotnie wyższej kwocie niż w Polsce, z czego w sposób świadomy nie skorzystał. Umniejszył w ten sposób w sposób świadomy swoje dochody, aby uniemożliwić egzekucję alimentów.

Sąd zaś przy rozstrzygnięciu powództwa w oparciu o art 138 k.r. i o. bierze pod uwagę nie tylko faktyczne dochody stron ale przede wszystkim opiera się na ich możliwościach zarobkowych i majątkowych, których powód jak wykazano wyżej nie wykorzystywał. Mianowicie powód miał możliwości podjęcia pracy i to zarówno w Polsce jak i za granicą, co wynika z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Z tego można wywieść tylko jeden wniosek, a mianowicie, że powód uznał, że jak nie będzie pracował to nie będzie musiał płacić alimentów dla pozwanej. Również, że jak będzie otrzymywał niskie kwoty z tytułu bezrobocia to też nie będzie musiał płacić alimentów. Tymczasem przy ustalaniu obowiązku alimentacyjnego Sąd opiera się na wykazanych możliwościach zarobkowych i majątkowych strony zobowiązanej do alimentacji oraz z drugiej strony na usprawiedliwionych potrzebach strony uprawnionej. Niewątpliwie powód miał możliwości zarobkowe aby jako strona wyłącznie winna rozkładowi pożycia małżeńskiego płacić alimenty dla pozwanej gdyż nie wykorzystał swoich możliwości w tym zakresie.

Z drugiej strony Sąd ustalając w przedmiotowej sprawie usprawiedliwione potrzeby pozwanej uznał, że te jej potrzeby kształtują się w kwocie miesięcznej 1. 680 zł. Biorąc pod uwagę, że pozwana otrzymuje emeryturę w kwocie miesięcznie 1.123,26 zł Sąd uznał, że powód powinien przyczyniać się do jej usprawiedliwionych kosztów utrzymania kwotą 550 zł miesięcznie. Jednocześnie Sąd w oparciu o zebrany materiał dowodowy przyjął, że pozwana mieszka sama, a krótkotrwała obecność jej matki w mieszkaniu, kiedy wymagała ona opieki nie niosła za sobą konieczności partycypowania matki w kosztach utrzymania domu, tym bardziej, że poprzednio matka pozwanej pomagała dzieciom pozwanej, kiedy się jeszcze uczyły. Również strona powodowa nie wykazała aby pozwana opiekowała się w okresie objętym przedmiotową sprawą swoimi wnukami zamieszkałymi w R. i za co ewentualnie mogłaby uzyskiwać jakies dodatkowe dochody. Przeciwnie to córka i syn obecnie pomagają jej przy niektórych pracach w domu, m.inn. mycie okien czy palenie w piecu w okresie zimowym.

Sąd nie przyjął też aby córka pozwanej M. D. (1) miała w jakiś sposób przyczyniać się do utrzymania pozwanej związku z tym, że pozwana darowała jej mieszkanie przy ul. (...). Faktem bowiem bezspornym w tym temacie jest, że strony zgodnie ustaliły, że mieszkanie to jej podarują, a powód nawet zeznał, że podpisał „jakiś papierek”, w którym na to wyraził zgodę.

Powód posiada znacznie wyższy standard życiowy niż pozwana. Mieszka w nowym domu, w całości wykończonym na parterze i w piwnicach, dobrze umeblowany w większości nowymi meblami. Posiada też samochód osobowy, którym się porusza. Nie ma nikogo na utrzymaniu oprócz pozwanej. Może nadal uzyskiwać dochody z pracy w kwotach według zaświadczeń z akt sprawy w Polsce do 2.800zł brutto miesięcznie , zaś za granicą w kwocie około 1.280 Euro miesięcznie.

Pozwana zaś nie ma aktualnie z uwagi na swój stan zdrowia żadnych możliwości podjęcia dodatkowej pracy, stąd jej dochodem jest tylko emerytura. Mieszka w starym domu, który wymaga szeregu nakładów.

Sąd ferując wyrok w przedmiotowej sprawie wobec żądania powoda uchylenia w całości obowiązku alimentacyjnego na rzecz pozwanej w pierwszej kolejności zbadał przesłanki leżące u podstaw uchylenia obowiązku alimentacyjnego. I tak zgodnie z art. 138 k.r. i o. uchylenie obowiązku alimentacyjnego może nastąpić, gdy:

- uprawniony uzyskał zdolność do samodzielnego utrzymania się (art.133par 1 k. r. i o.),
- zobowiązany do alimentacji utracił na skutek zdarzeń losowych całkowicie możliwość osiągnięcia jakichkolwiek dochodów (art.135 par 1 k. r. i o.),
- uprawniony do alimentacji przestanie być w niedostatku (art.133 par 2 k.r. i o.).

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, w przedmiotowej sprawie nie zaistniała żadna z przesłanek uzasadniających ustanie obowiązku alimentacyjnego. Pozwana bowiem nie jest w stanie zabezpieczyć wszystkich swoich usprawiedliwionych potrzeb, które Sąd wykazał na kwotę 1.680 zł miesięcznie. Z drugiej strony powód nie wykazał, że nie ma żadnych możliwości zarobkowych i majątkowych, czyli, że je utracił, co Sąd szczegółowo wykazał wyżej.

Na marginesie w tym miejscu zaznaczyć należy, że powód w ogóle nie przedłożył jakichkolwiek dokumentów czy zaświadczeń, w oparciu o które chciałby uzasadnić żądanie pozwu i wynieść korzystne dla siebie skutki. Dopiero Sąd w żmudnym postępowaniu dowodowym wykazywał mu, że wbrew jego twierdzeniom ma możliwości pracy, posiada majątek, a także nie miał potrzeby zaciągania pożyczek i likwidowania polisy na życie. Sama niechęć w płaceniu alimentów na rzecz byłej żony nie ma żadnego znaczenia dla istnienia obowiązku alimentacyjnego.

W świetle powyższego Sąd uznał, że w sprawie brak przesłanek do uchylenia obowiązku alimentacyjnego powoda w stosunku do pozwanej. Jednakże biorąc pod uwagę usprawiedliwione potrzeby pozwanej, które wynoszą kwotę 1.680 zł miesięcznie Sąd ustalił, że pozwanej brakuje miesięcznie kwota 550 zł potrzebna na jej utrzymanie, którą to kwotę powód powinien przyczynić się do jej kosztów utrzymania.

Z tych przyczyn Sąd w wyroku wydanym w dniu 18 grudnia 2014r w sprawie sygn.akt

III Rc 331/13 o b n i ż y ł alimenty zasądzone od powoda H. C. na rzecz jego byłej żony K. C. wyrokiem zaocznym tut. Sądu z dnia 25 maja 2011r. w sprawie sygn akt III Rc 401/10 w kwocie po 1.000 zł miesięcznie d o k w o t y p o 550 złotych miesięcznie oraz w pozostały zakresie powództwo oddalił (k.476 akt).

Sąd podzielił stanowisko komentatorów, że w przypadku żądania uchylenia obowiązku alimentacyjnego Sąd może alimenty obniżyć i nie jest to wyjście poza granice żądania.

Zdaniem komentatorów należy bowiem odróżnić żądanie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego od żądania jego uchylenia. W przypadku żądania wygaśnięcia alimentów powód domaga się unicestwienia prawnego obowiązku przez wykazanie, że przestało ono istnieć. Natomiast w przypadku żądania ich uchylenia powód domaga się uchylenia świadczeń alimentacyjnych ze względu na utratę jakichkolwiek możliwości dochodowych i majątkowych.

W żądaniu uchylenia obowiązku alimentacyjnego zawarte jest więc również żądanie obniżenia obowiązku świadczeń, gdyż rzeczą Sądu jest ocena, czy powództwo uwzględnić w całości i uchylić obowiązek świadczeń alimentacyjnych, czy też uznać je mimo wszystko za zbyt daleko idące i obniżyć zakres świadczeń alimentacyjnych, oczywiście po przeprowadzeniu stosownego postępowania dowodowego. Czym innym jest bowiem stwierdzenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego (a więc przyjęcia, że obowiązek ten przestał istnieć w ogóle), a czym innym żądanie uchylenia obowiązku świadczeń alimentacyjnych skonkretyzowanych w wyroku lub ugodzie. W tym wypadku nie zwalcza się obowiązku alimentacyjnego, który istnieje nadal. Zwalcza się natomiast obowiązek świadczenia, nie kwestionując obowiązku alimentacyjnego jako takiego (Komentarz do spraw o alimenty pod redakcją Jacka Ignaczewskiego – 2014 rok Rozdział 9 strony 680 – 683).

W przedmiotowej sprawie powód wnosił o uchylenie alimentów ze względu właśnie na utratę możliwości dochodowych, a dokładnie z uwagi na utratę pracy. Stąd Sąd przyjął – po wykazaniu, że powód możliwości zarobkowych nie utracił, jak również w oparciu o posiadany przez niego majątek (dom, samochód, pieniądze z polisy (...)), że jego żądanie jest zbyt daleko idące i z tych względów oraz dodatkowo przy ustaleniu usprawiedliwionych potrzeb pozwanej obniżył alimenty z kwoty 1.000 zł do kwoty po 550 zł miesięcznie na rzecz pozwanej

i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 100 kpc z uwagi na fakt, że każda ze stron utrzymała się w zasadzie tylko w połowie swojego żądania. O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art.481 k.c.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

- powodowi na adres pełnomocnika adw. S. K.,
- pozwanej na adres pełnomocnika adw. S. S.;
- kal. 14 dni lub z wpływem.

(...).01.2015 rok